

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazeł Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie w księgarni Gluck-sberga, nadto we wszystkich Pocztych w kraju urzędach.

Cena Roczna w Rossyi z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Potoczna, 25 r. ass. Bez poczt, dla odbierających w księgarni Grafe Roczna, 45 rubli assygn. Potoczna, 25 rub. assygn. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 53 rubli assygn. Potoczna, 28 rub. ass.

WTOREK,

21 Września.
3 Października.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa.

8 (20) Września, o godzinie 4tej po południu NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL przybył raczył do tutejszego miasta. NAJJAŚNIEJSZY PAN przybył przez rogatki Wolskie, i stanął w pałacu Łazienkowskim, gdzie Go czekał Jaśnie Oświecony Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, otoczony Jenerałami, JW. Jenerał-adjutant hrabia Orłow, przybył z NAJJAŚNIEJSZYM PANEM. Wieczorem całe miasto oświetlono.

— Wczoraj o 10-tej przed południem, NAJJAŚNIEJSZY PAN przybył do obozu będącego między Marymontem o Powązkami, i udał się do namiotu urządnego na Kaplicę. Najprzewielebniejszy Członek N. Synodu, Arcybiskup Nikanor, z religijnym obrzędem powitał MONARCHĘ, i odbył modły, po których nastąpiło uroczyste *Te Deum*. Wojsko będące w obozie i okolicach Warszawy, ustawione w parady, radosnymi okrzykami powitało NAJJAŚNIEJSZEGO PANA; pułki wszelkiej broni defilowały. Gdy N. PAN wrócił do pałacu Łazienkowskiego, raczył przyjąć przedstawionych Mu przez JO. Xięcia Namiestnika Król. Członków Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorów i Członków Rządzącego Senatu IX i X Departamentu; wyższych Urzędników Dworu i Konsulów zagranicznych. Wieczorem Aleje i Łazienki przedstawiały widok nader ożywiony, mnóstwo osób wszelkiego stanu gościło na tarasie pałacowym, otaczając mieszkanie N. PANA. Orkiestry wojskowe wykonywały dzieła muzyczne. Całe miasto powtórnie oświetlono. Na gmachach Rządowych i prywatnych tudzież Teatrze, jaśniały Cyfry MONARSZE.

(K. War.)

— 10 Września N. CESARZ JMÉ odbył raczył musztrę korpusowa zebranych pod Warszawę wojsk 2 korpusu piechoty i zbornej brygady nieregularnej jazdy z Dońską konną N^o 2 baterią. Znajdując w tych wojskach wzorowy porządek i szykowność J. C. Mość pozostał zupełnie zadowolonym.

O wpół do 4 popołudniu N. PAN raczył przyjmować w Łazienkowskim pałacu Najprzew. Nikanora, Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogeorgjewskiego, Administratora Archidiecezyi Warszawskiej i znakomite osoby duchowne wyznań Prawosławnego, Katolickiego i Ewangelickiego.

11 b. m. CESARZ JMÉ raczył odbyć musztrę liniową 2 lekkiej dywizji jazdy z jej artylleryą i zbornej brygady jazdy nieregularnej z Dońską konną N^o 2 baterią i pozostał zupełnie zadowolonym wszelkimi poruszeniami i ewolucjami wśród musztry wykonanemi.

12 tegoż m. N. PAN, o 10 rano, słuchał Mszy św. w Prawosławnym Soborze. Zamtąd J. C. M. udał się wprost do Alexandrowskiej cytadeli gdzie obejrzawszy bataljony saperów: 1 i 1 odwodowy pozostał zupełnie zadowolonym ze znalezionej w nich porządku i szykowności.

Potém J. C. Mość raczył znajdować się na obozowej zmianie warty z Kostromskiego pułku strzelców i tamże oglądał zostających na nieokreślonym urlopie żołnierzy rang niższych znajdujących się w Królestwie Polskiem, i rekrutów 2 korpusu piechoty.

Wieczorem w parku Łazienkowskiego pałacu miał miejsce spacer publiczny ze świetną illuminacją i fajerwerkiem. N. PAN raczył przejeżdżać się po parku koczem.

13-go J. C. Mość oglądał junkrów 2 lekkiej dywizji jazdy i podchorążych pułków pieszych 2 korpusu i raczył awansować ich na oficerów. Następnie CESARZ JMÉ zwiedził szpital Dzieciątka Jezus.

O 4 popołudniu N. PAN odjechał do twierdzy Nowogeorgiewska i stanął tam o 6 wieczorem w pożądanym zdrowiu.

(R. I.)

— Donoszą z Wrocławia, że Prezes Komitetu Warszawsko-Wiedeńskiej żelaznej drogi, Jenerał-adjutant Gorczakow udzielił dyrekcyi żelaznej drogi Górnego Śląska ważną wiadomość iż z NAJWYŻSZEJ woli N. CESARZA postanowiono kończyć budowę Warszawsko - Wiedeńskiej drogi kosztem Skarbu i że do 1847 roku cała linija od Warszawy do granicy powinna być gotowa.

USTAWA O CENZURZE W OKRĘGU NAUKOWYM WARSZAWSKIM.

(Ciąg dalszy).

§ 12. Cenzura pozwalać będzie wszelkie rozumowania o przedmiotach dotyczących się nauk, literatury i sztuk, jako to: o nowowychodzących książkach (niewyłączając od tego i wydawanych przez Władze Rządowe pism i artykułów, ściągających się właściwie do nauk, literatury i sztuk), o przedstawieniach na publicznych teatrach i innych widowiskach, o nowych gmachach publicznych, o ulepszeniach w Wydziale Oświecenia Narodowego, rolnictwie, fabrykach i t. p. jeżeli rozumowania takowe nie uwłaczają ogólnym prawdom Cenzury. § 13. W utworach literatury pięknej, Cenzura rozróżniać winna nieszkodliwą żartobliwość od złośliwego każenia prawdy i od istotnej obrazy dobrych obyczajów; tudzież nie wymagać w płodach wyobraźni, ścisłej dokładności opisom przedmiotów wzniosłych i dziełom poważnym właściwej. § 14 Cenzura, obok ochraniać honoru osób pojedynczych od obrazy i szczegółów pożytku domowego, od nieprzyzwoitej i szkodliwej jawności, przeskadzać jednakże nie będzie drukowaniu dzieł, w których, pod ogólnymi rysami wyszydzane są błędy i wady ludzi różnego wieku i powołania, lub znajdujących się w rozmaitych położeniach. § 15. Nie jest mocną Cenzura wchodzić w rozpoznanie gruntowności lub bezzasadności zdań osobistych piszącego, skoro nie są ogólnym prawdom Cenzury przeciwne; nie może również sądzić o pożyteczności lub niepożyteczności dzieła, byleby nie było szkodliwem: nie powinna na koniec poprawiać stylu, lub wytykać błędy Autora we względach literackim, jeżeli proste znaczenie wyśłowienia nie ulega zabronieniu. § 16. Cenzurze podlegają wszelkie, wydawane tak przez osoby prywatne jako i przez Władze Rządowe, książki, dzieła i t. p. z następującymi wyłączeniami: a) Urzędowe Akta, Postanowienia i t. p., ogłaszane przez miejscowe Władze, drukowane być mają pod nadzorem i odpowiedzialnością tychże Władz.

Uwaga. Drukowanie Aktów Urzędowych, Dekumentów, Ustaw i wszelkich rozporządzeń, będzie przez Cenzurę pozwalane nawet osobom prywatnym, lecz nieinaczej, jak za upoważnieniem Władzy, do której takowe Akta, Dokumenta, Ustawy lub rozporządzenia z przedmiotu swego należą. b.) Książki treści czysto duchownej, to jest: zawierające wykład

dogmatów Wiary, objaśnienia Pisma Świętego, Kazania i t. p. w języku Słowiańskim i Rossyjskim, również jak i książki o prawosławnym Kościele w jakim bądź języku obcym, powinny być roztrząsane przez Władzę Eparchjalną wyznania prawosławnego. c) Poprzednie roztrząsanie książek kościelnych dogmatycznych, nauczających i innych treści duchownej Wyznań Rzymsko-Katolickiego i Unitskiego, z wyłączeniem stosownie do punktu powyższego, pisanych w językach Słowiańskim i Rossyjskim, powierzonom zostaje miejscowym Biskupom Dycezyjalnym tychże wyznań; Księgi Duchowne wyznań Protestantskich, z wyłączeniem także tych, które są pisane w językach Słowiańskim i Rossyjskim, roztrząsane będą przez Konsystorz Wyznań Ewangelickich w Królestwie. Lecz po takowym we względzie Duchownym roztrząśnieniu, książki te powinny być przesyłane do Komitetu Cenzury, dla uzyskania pozwolenia na ich wydrukowanie, stosownie do ogólnych prawideł.

Uwaga I. W ogóle książki osnowy moralnej, nawet i te, w których autor opiera się na Piśmie Świętym, lub przyłącza słowa onego, tak w językach Polskim i Rossyjskim jak w językach obcych, ulegają rozpoznaniu Komitetu Cenzury.

Uwaga II. Jeżeli w dziele osnowy moralnej znajdują się miejsca czysto Duchownej treści, dotyczące się dogmatów Wiary lub Historij Świętej, w takim razie Komitet Cenzury przesyła je na poprzednie roztrząśnienie głównego zarządu Duchownego, na zasadzie powyżej wskazanej, to jest podług wyznania do którego należy przedmiot i podług języka, w jakim dzieło napisane, i bierze na uwagę zdanie w tej mierze do Władzy Duchownej otrzymane.

Uwaga III. Książki dotyczące się wyznania starozakonnego, roztrząsa i mocen jest pozwolić wydawania onych sam Komitet Cenzury.

d) Książki szkolne przez Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego, jak i przez osoby prywatne, z zarządzenia Rady Wychowania Publicznego. — e) Książki treści lekarskiej, podobnie jak i inne dotyczące się Nauk, roztrząsane być mają przez Komitet Cenzury. Te z nich, które zawierają w sobie instrukcje lekarskie lub przepisy dla sporządzania lekarstw z zastosowaniem do chorób, i w ogólności poradniki lekarskie domowe, przeznaczone do powszechnego użytku, roztrząsane będą poprzednio przez Radę Lekarską, w celu wyłączenia z nich tego, co by mogło być szkodliwem w użyciu bez rady i pomocy lekarza. — f) Cenzura wszelkiego rodzaju afiszów i pomniejszych ogłoszeń pozostawioną będzie tym samym Władzom, do których dotąd należała. — g) Cenzura Dzienników i Gazet, również jak i pozwolenie wydawania onych, niemniej upoważnienia przedstawić dzieł dramatycznych na Teatrach, pozostaje w obecnym zarządzie. — § 17. Wszelkie inne wyłączenia z pod władzy Komitetu Cenzury miejsca mieć nie może, bez NAJWYŻSZEJ rozkazu. Wszakże Urzędy, przy których jakakolwiek część Cenzury jest pozostawioną, ulegają

mają przepisom niniejszą Ustawą objętym i ogólnej odpowiedzialności, w razie naruszenia takowych przepisów.

Rozdział II-gi.

Przepisy o Cenzurze zagranicznej.

§ 18. Komitet Cenzury przy roztrząsaniu książek zagranicznych, powinien w ogólności stosować się do przepisów o Cenzurze wewnętrznej, poprzednim rozdziałem obecnej Ustawy objętych. § 19. Przy roztrząsaniu wszelkich książek zagranicznych, należy zwracać uwagę na cel, na ducha ich, oraz na zamiary autora, ściślej niż przy drukowaniu dzieł wewnątrz kraju wydawanych. § 20. Książka nie powinna być zakazywana, jeżeli w niej wypisywane są z drugiego dzieła zdania naganne, dla zbicia takowych własnymi rozumowaniami i wywodami autora; wszakże Cenzura obowiązana jest dawać baczenie, czyli talent piszącego odpowiada dobrym jego chęciom, i czyli w rzeczy samej służy ku obronie prawdy; jednakże o przepuszczeniu podobnej książki Komitet przedstawić ma, za pośrednictwem Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, Radzie Wychowania Publicznego, dla stosownego wyrzeczenia. § 21. Książki zagraniczne treści Teologicznej, roztrąsane będą w Warszawskim Komitecie Cenzury podług ogólnych zasad; z pomiędzy nich ulegają zabronieniu zawierające rozumowania i zdania głównym zasadom Wiary Chrześcijańskiej przeciwne, lub mające dążność zbijania nauki Prawosławnego Kościoła, wiodące do bezbożności, materializmu, nieuszanowania Pisma Świętego i t. p. Lecz zabronienie nie rozciąga się do wykładu nauki Kościołów Chrześcijańskich wszelkich wyznań, przedstawionego skromnie i dobrym technącego zamiarem. § 22. Romanse, powieści i inne płody tego rodzaju literatury zagranicznej, przeznaczone dla liczniejszych czytelników, powinny być roztrąsane ze szczególną ostrożnością pod względem moralnej ich osnowy.

Rozdział III.

O składzie Komitetu Cenzury.

§ 23. Warszawski komitet Cenzury składa się: z Prezydującego w nim, Vice Prezesa Rady Wychowania Publicznego i Cenzorów w liczbie: 4 Starszych; 4 Młodszych. Z pomiędzy ośmiu Cenzorów, dwaj przeznaczeni są do ksiąg Hebrajskich. Kancelarią Komitetu składają: Naczelnik Kancelarii, dwaj jego pomocnicy i tyleż kancelistów. § 24. Starsi i młodszy Cenzorowie, mianowani będą w skutek wzajemnego porozumienia się Namiestnika Królestwa z Ministrem Oświecenia Narodowego, Naczelnika Kancelarii mianuje Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego; innych zaś Urzędników Komitetu, Kurator. § 25. Ponieważ zatrudnienia w Komitecie Cenzury wymagają szczególnych i różnorodnych wiadomości, przeto na Cenzorów mogą być przedstawiani, podług uznania Kuratora Okręgu Naukowego, urzędnicy zajmujący inne posady, mianowicie zaś w Wydziale Naukowym, z pozostawieniem ich na tych posadach. § 26. Uwol-

nienie od służby należy od Władzy, która mianuje. § 27. Komitet Cenzury ma swoją osobną pieczęć, podług zatwierdzonego wzoru. § 28. Posiedzenia Komitetu Cenzury odbywają się co dzień, z wyłączeniem dni niedzielnych, świątecznych i w tabeli oznaczonych.

Rozdział IV-ty.

O załatwianiu interesów.

§ 29. Sprawy w Warszawskim Komitecie Cenzury, co do Cenzury wewnętrznej i co do Cenzury zewnętrznej, załatwiane będą podług przepisów następujących: a) co do Cenzury Wewnętrznej. § 30. Rękopism złożony w Komitecie Cenzury, lub książka mająca być przedrukowaną zaciągnięta będą do ogólnego spisu, w którym podług przepisane pod literą A. wzoru, wnoszone być mają: numer, tytuł rękopismu lub książki, liczba stronnic, oznaczenie miejsca lub nazwisko osoby, od której rękopism lub książka przedstawiona, dzień odebrania, również i dzień oddania takowych jednemu z Członków Komitetu na roztrząsanie. Osoba, która przedstawiła rękopism lub książkę, kwituje na tymże spisie z odebrania onych na powrót. § 31. Podawanie prośb lub zapisek, przy składaniu rękopismów lub książek w Komitecie Cenzury, nie jest wymaganem. Również do czynności Komitetu używanie papieru stempłowego potrzebnem nie jest. Nazwisko autora, tłumacza lub wydawcy, może nawet na książce nie być wymienione, stosownie do ich woli, lecz wydawca powinien być wiadomy drukarzowi, podejmującemu się druku. § 32. Rękopisma Komitetowi Cenzury przedstawiane, powinny być czysto i czytelnie przepisane; w przeciwnym razie, będą bez roztrząsania zwrócone osobie, która je złożyła. Dozwolonem jest wszakże, dzieła matematyczne i tyjące się innych nauk ścisłych, równie jak i Słowniki, Grammatyki, i t. p. dla łatwiejszego ich uporządkowania i drukowania, przedstawiać w ostatniej korekcie, odbitej na klejowym papierze, a to w dwóch exemplarzach. § 33. Wydawca żądający przedstawić na rozstrąsanie korektę w miejsce rękopismu, obowiązany jest o tém wcześniej donieść Komitetowi Cenzury, i objawić przynajmniej tytuł dzieła, dla zaciągnięcia tegoż do ogólnego spisu; pozwolenie na piśmie, jakie otrzyma, będzie następującej treści: «Dozwala się tymczasowie drukować rękopism, lub książkę pod tytułem N. N., z obowiązkiem złożenia korekty arkuszami w Komitecie Cenzury.» § 34. Rękopism lub książka, otrzymana tym sposobem przez Naczelnika Kancelarii Komitetu, oddana będzie na roztrząsanie Cenzorowi, który po odczytaniu i przepuszczeniu jej, zapisze pozwolenie drukowania na stronie odwrotnej karty tytułowej, podług załączonego obok pod literą B. wzoru, poświadczy rękopism na każdej stronicy i przy krótkim raporcie, wręczy Naczelnikowi Kancelarii, dla zwrócenia rękopismu za rewersem (toż samo zachowaniem będzie i co do arkuszy korekty). § 35. Jeżeli co do zdania Cenzora, rozstrząsany przez niego rękopism lub książka, nie mogą być pozwolone, lub jeżeli Cenzor jest w wątpliwości, czyli

takowy rękopis lub książkę przepuścić ma, w pierwszym przypadku obowiązkiem jego jest zdanie swoje usprawiedliwić, a w ostatnim powody wątpliwości wskazać. Raport w tej mierze powinien być wniesiony na ogólną radę Komitetu Cenzury, i tamże rozstrzygnięty większością głosów. W razie różności zdań, lub gdy idzie o przedmiot większej wagi, rozstrzygnięcie wątpliwości pozostawionem być ma Radzie Wychowania Publicznego. § 36. Na karcie tytułowej każdej książki, będącej w druku, powinny być oznaczone: rok, miasto gdzie książka jest drukowana, oraz nazwanie drukarni, a na odwrotnej stronnicy tejsze karty pozwolenie Cenzora, podług przepisanej wzoru ułożone. Na dziełkach pomniejszych nie więcej, jak z jednego arkusza składających się, karty tytułowej nie mających, pozwolenie Cenzora umieszczanem będzie przy końcu dziełka.

(D. c. n.)

Petersburg, ^{20 Września.}
^{2 Października.}

Reskrypta NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JMCI i JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA NASTĘPCY CESARZEWICZA, do Pana S.-Petersburskiego Jenerał-Gubernatora.

I.

«Alexandrze, synu Alexandra. Oznajmując wam o nastąpionym dnia dzisiejszego szczęśliwem rozwiązaniu J. C. WYSOKOŚCI NAJMILSZEJ SYNOWEJ MOJEJ, PANI CESARZEWICZOWEJ MARY ALEXANDROWNY powiciem Syna, nazwanego MIKOŁAJ, z polecenia N. CESARZA, NAJMILSZEGO MAŁŻONKA MOJEGO, które Mi dał przed odjazdem SWOIM, proszę was obwieścić mieszkańców Stolicy o tym radośnym wypadku 301 wystrzałem z dział S.-Petersburskiej twierdzy.

«Pozostaje wam przychylna.»

Naoryginałereką N. PANI podpisano:

ALEXANDRA.

W Carskiem Siele,
dnia 8 Września 1843 r.

II.

«Alexandrze, synu Alexandra. W dniu 8 bież. Września, NAJWYŻSZY udarował Mię NAJMILSZYM SYNEM, WIELKIM XIĘCIEM MIKOŁAJEM ALEXANDROWICZEM. Pragnąc iżby pozbawieni wolności za długi i niedostatni Stolicy mieszkańcy podzielali Moją radość, przesyłam wam dziesięć tysięcy rubli assygnacyjnych, prosząc was użyć tę sumę na wykup z liczby pierwszych takich mianowicie, którzy wpadli w długi z niezależących od nich okoliczności, tudzież na rozdanie tym z liczby ostatnich, którzy najbardziej są potrzebujący. Oby modły ich połączyły się z MOJEMI o pomyślność Nowonarodzonego.

Naoryginałereką J. C. WYSOKOŚCI podpisano:

ALEXANDER.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI, dany w Warszawie w d. 9 Września, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ mianowany Szefem Smoleńskiego pułku Ułanów który przybiera nazwisko pułku Ułanów J. C. WYSOKOŚCI.

— Po powrocie z urlopu, P. Minister Sprawiedliwości, Sekretarz Stanu hrabia Panin odebrał rozkaz objęcia powierzonego mu Wydziału.

— N. CESARZ JMĆ, na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, 27 Lipca b. r. raczył rozkazać: nagrodzić Grodzieńskiego obywatela, staroz. Zymela Nochimowicza za oddaną tamiecznemu krajowi usługę przez założenie drukarni i posunienie ku podobnemu do osiągnięcia stopniowi, kunsztu odlewania liter, medalem złotym na wstędze orderu Św. Anny z napisem: «Za pożyteczne» (за полезное) dla noszenia na szyi.

— W skutku doszłych do N. PANA wiadomości, że kolatorowie Kościołów Rzymsko-Katolickich częstokroć na proboszczów wybierają nieżyjących należytych ku temu przymiotów, i nawet takich, którzy byli pod sądem, a przez to stawia trudności Dyecezalnym zarządom, odpowiedzialnym za czynności podwładnego im Duchowieństwa, J. C. M. w dniu 11 Czerwca b. r. raczył rozkazać: zastawić Zwierzchnościom Dyecezalnym, iżby z własnej uwagi mianowały i uwalniały proboszczów, zaś prawo służące Kollatorom do wybierania proboszczów i wydawania im świadectw, pod nazwaniem «Prezenty» skassować.

— Miasto Nieśwież (w guber. Mińskiej) uległo wielkiej klęsce od zdarzonego tam pożaru w d. 20 Sierpnia o 1 po południu. Ogień wybuchnął jednocześnie na dwóch punktach części miasta położonych z dwóch brzegów rzeki. Wszelka pomoc była bezsilną, zgorzało 10 domów muryowanych, 126 drewnianych; szkodę szacują na 50,000 rub. srebrem.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn. 16 Września. Wiadomość o pojmaniu Rebekki i kilku jej córek okazała się mylną. Zdołano dotąd uwięzić tylko 4-ch z tej głośnej bandy, i to są prości wyrobnicy. Tymczasem Rebekkaici nietylko nieupadli na duchu po potyczce z wojskiem, ale następnej nocy, przez zemstę popełnili nowe spustoszenia, spalili składy zboża i zasiewy P. Chambers, który był na czele agentów policyi. Szkody sprawione tej nocy, szacują na 500 funt. sterlingów; nadto zabili kilka osób.

— Espartero przyjął zaprosiny od Lorda Mera Londynu na ucztę która będzie dana w cześć jego 26 b. m. w Mansion-House.

— W Liverpool miało miejsce zgromadzenie na rzecz odwołania Unii Parlamentowej Irlandyi z Anglią. Było zebranych kilka tysięcy mieszkańców miasta. Do zgromadzenia należała też Deputacya Repealersów, przybyła z Dublinu pod prezydencją syna P. O'Connell. Między Repealersami i robotnikami przybyłymi z miasta, przyszło do bitwy; policja musiała się wdać i kazać rozejść się zgromadzeniu. Kilka osób raniono, ale spokojność wkrótce przywrócić została.

— Kapitan Harris który świeżo wrócił z Abissynii południowej, ma wydać swoją podróż. Wszyscy z upragnieniem oczekują opowiadania tego znakomitego podróżnika o mało znanym dotąd kraju.

Paryż 16 Września. Gazety, w braku innych wiadomości, zapełnione są opisami warowni paryżskich. Na wszystkich fortach mają być wystawione telegrafy dla przysyłania co najrychlej rozkazów rządowych.

— Gwardye narodowe Paryża i okręgu, wzięły czynny udział w składce na rzecz mieszkańców Gwadelupy, którzy ucierpieli od ostatniego trzęsienia ziemi. Składka ta wyniosła 176,456 franków.

— Podług listu jednego z Marsylii, następne są szczegóły spotkania się okrętów *le Véloce* i *Lizard* w wodach Gibraltaru:

Barcellona 28 Sierpnia.

«Ponieważ już wiesz że *le Véloce* zatopił statek parowy angielski, który wiozł do Barceliony agenta Espartero ze znaczną summą przeznaczoną na spalenie i zbombardowanie tego miasta, będziesz zapewne ciekawy wiedzieć okoliczności tego szczególnego spotkania, któremu Barcellona winna swoje ocalenie, a Espartero oszczędzenie mu jednej niepożytecznej walki. Rzecz się miała następująco, i wcale nie tak, jak ją gazety francuskie wystawiały.

«Okolo pierwszej w nocy *le Véloce* znajdował się w bliskości Kartageny, miał na pokładzie trzy światła i szedł prędko. Straż ujrzała statek parowy, który z jednym światłem szedł na spotkanie. Człowiek ten rzucił się do rudła i zwrócił statek na stronę. Chwilą przed tém midshipman deżurny na *Lizard* zeszedł był w głąb okrętu, a tymczasem majtkowie wyobraziwszy sobie że statek przybywający jest to hiszpański parochód *Mercurio*, na którym znajdował się nieprzyjaczny im mechanik anglik, postanowili dopełnić zemstę i zwrócili się wprost ku niemu.

«Takim sposobem *Lizard* uderzył się o mniemanego *Mercurio*. Okręt francuski natychmiast zatrzymał swoją maszynę; mimo to gdy statkowi *Véloce* zostawało jeszcze trzy węzły szybkości, a *Lizard* przybywał z siłą 9½ węzłów, uderzenie było straszliwe, i można sobie wyobrazić zmieszanie anglików, którzy mniemając spotykać mały okręt, ujrzeni się w zetknięciu z ogromną masą.

«W tej że chwili wszyscy znaleźli się na pokładzie. Kapitan statku *Lizard* i *master* w bielźnie rzucają się na *Véloce* straciwszy przytomność; myśląc że oba okręty ra-

zem toną, zawieszają się na linach, które utrzymywały łódki francuskiego statku. Oficerowie francuscy, nie wiedząc także co się dzieje i myśląc o własnym ratunku, przeszkodzili anglikóm dopełnienia ich zamiaru, naprzód z całą grzecznością, a następnie używając siły. Walka nie długo trwała, i skoro zdołano się oswobodzić od marynarzy angielskich, przekomano się, że okret *Véloce* nader małe odniósł uszkodzenia.

«Następnie zajęto się losem okrętu *Lizard*. Łódki z *Véloce* spuszczone na morze i Lejtnant Maisonneuve zaprosił kapitana angielskiego do udania się wraz z nim na ten ostatni okręt. Ale anglik był tak zmieszany, że niechciał się z miejsca ruszyć, powtarzając ciągle: «nie, nie, jestem tu bezpieczny i tu zostanę.» Trzeba było wielkiego usiłowania ze strony Konsula francuskiego w Kadyxie, który się znajdował na *Véloce*, iżby skłonić kapitana angielskiego do przejścia na swój statek.

«Ale zaledwo nań wstąpił, człowiek ten zupełnie straciwszy głowę, zaczął wołać o pistolety dla zabicia P. Maisonneuve. Ten ostatni, zachowując krew zimną i nie zważając na tego obłąkanego, postrzegł, że mechanicy zapomnieli o kotłach maszyny parowej i że te po kilku chwilach będą niechybnie rozsądzone. Zszedł więc sam do maszyny, upewnił się o ilości wody w kotłach, pośpieszył otworzyć klapę bezpieczeństwa i całą parę wypuścił. Wtenczas wyszedłszy na pokład, dawał rozmaite rady kapitanowi angielskiemu do zatrzymania wody, która lała się do okrętu; ale ten zamiast skorzystania z tych rad, pośpieszył z całym ekwipażem swoim na *Véloce*. Wkrótce potem *Lizard* zatonął.

«Kiedy wszyscy ochłonęli i kapitan zatonionego okrętu mógł rozważyć swoje położenie, podziękował naszym oficeróm za utrzymanie jego na właściwym stanowisku, ku czemu stan jego umysłu byłby mu przeszkodą. Za przybyciem do Gibraltaru, aspirant winny całego tego przypadku, podał się do dymissyi.»

Berlin 22 Września. J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ Rossyjski wyjechał ztąd wczora do Wejmar; a J. C. W. WIELKA XIĘŻNA HELENA dostojna Jego Małżonka, z JJ. CC. WW. WIELKIEMI XIĘŻNICZKAMI córkami swemi, udał się do Altenbourg.

Bruxella. Na przyjazd Królowej Jmci angielskiej do Gand, wystawiono bramę tryumfalną z napisem z jednej strony: «*Philippine de Hainaut, Reine d'Angleterre, à Gand, en 1353*»; a z drugiej strony: «*Victoria, Reine d'Angleterre, à Gand, en 1843*».

— Podług ostatniego popisu, ludność Bruxelli wynosi 114,633 mieszkańca.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

BELGIJA. Królowa Jmć Angielska zwiedziła miasto Bruksellę w d. 18 Września i tegoż wieczora wróciła do zamku Laeken po wielkim obiedzie który miał miejsce w sali balowej pałacu.

Paryż 18 Września. Urzędowy Monitor pisze: «Przedwczoraj, 15 b. m. wielu ludzi zgromadzonych w jednej szynkowni na ulicy Pastourel, w celu wzbudzenia zaburzeń, zostali zatrzymani. W skutek poszukiwań dopełnionych w ich mieszkaniu wiele innych uwieńczeń zaszło i dowody występnych zamiarów wykryte zostały. Wszystko to już się znajduje w ręku Sprawiedliwości.

— Gazette des Tribunaux też donosi o tym wypadku mówiąc że liczba uwieńczonych dochodzi 20, że w ich mieszkaniach znaleziono pisma buntownicze, bronie i ładunki. Wszyscy uwieńczeni są z klasy wyrobniczej i od niejakiemu czasu, mimo tego iż są bez wszelkich środków utrzymania się, nie chcieli pracować, co każe mniemać że należą do stowarzyszenia zwanego Kommunismem. Mimo tajemnicy w jakiej się ukrywali policja od pewnego czasu miała już o nich posłaki.

Londyn 19 Września. Rebelbekaici nieprzestają popełniać nowe i tak zuchwale bezprawia, że Rząd zmuszony był posłać świeże wojska do Xięstwa Wallii jako posiłki tym które już tam się znajdują.

HISZPANIA. Podług depeszy telegr. z d. 15 i 16 Września położenie Barcelony jest zawsze jednakie. Nowy kapitan jenerałny Araole zamknięty jest w cytadeli z 5,000 żołnierza, Prim zostaje również w nieczynności w Garcia. Z Madrytu przybywają posiłki; rokoszanie zachowują też samą postawę. Tymczasem Rząd nowy obawia się powstania w Saragossie i Sewilli gdzie wielka patuje fermentacja. 13 b. m. powstańcy strzelili do francuzkiego okręta *Méléagre*, który zawinął był do Barcelony; Konsul francuzki domaga się zadośćuczynienia — Rząd uwiadomiony że w Madrycie istnieje towarzystwo tajemne, wyszedł miejsce schadzki i 13 napadł niespodzianie na członków zgromadzonych i zatrzymał ich wszystkich. Ci ludzie znalezieni byli w dziwnym stroju, z fartuchami, w lokalu upstrzonym hieroglifami i znakami tajemnymi. Spis członków i papiery towarzystwa, którego głową jest jeden piemontczyk, są w ręku władzy.

(Journ. de S. P. Psz. Połn.)

WIADOMOŚĆ

O DZIELACH NOWYCH, MAJĄCYCH WYJŚĆ Z POD PRASY W PRZECIĄGU ROKU 1843 NA 1844.

u Teofila Glücksberga, w Wilnie.

- 1.) Arytmetyka rozumowano-przykładowa. Część I, Dział 1-szy. Cztery początkowe działania arytmetyczne przez A. K. K. Jurowianina. I Tom in 12^o.
- 2.) Athenaeum, pismo zbiorowe poświęcone Historii, Fi-

lozofii, Literaturze, Sztukom i t. d. Wydawca J. I. Kraszewski. Odd. III Tom I — VI.

- 3.) Athenaeum Odd. IV. Zeszyt 1-szy.
- 4.) Bigos hultajski. Szkice obyczajowe przez Izaśława Blepońskiego. I Tom in 8^o.
- 5.) Dwór Cesarza Tureckiego i Rezydencya jego w Konstantynopolu. I Tom in 12^o.
- 5.) Dzieła Kazimierza Brodzińskiego. Wydanie zupełne i pomnożone pismami dotąd drukiem nieogłoszonymi. IX Tomów. Tom I, II i III zawierają poezye oryginalne i naśladowane. Tom IV Templaryusze Tragedya, Abufar Tragedya. Tom V o klasyczności i Romantyczności, tudzież o duchu poezyi polskiej; o krytyce, o Satyrze, o Elegii, o Exaltacyi i Entuzyazmie. Tom VI o życiu i pismach sławnych ludzi. Tom VII powieści, parable i rozmaite badania filozoficzno-krytyczne. Tom VIII Listy o polskiej Literaturze. Tom IX Synonimy polskie.
- 7.) Mieszaniiny historyczne Stanisława Lachowicza. I Tom in 8^o.
- 8.) Nowa powieść J. J. Kraszewskiego.
- 9.) Oblubienica Messeńska. Tragedya liryczna z chorami. Przekład z Szyllera przez B. F. Trentowskiego.
- 10.) Ornitologia powszechna, czyli opisanie ptaków wszystkich części świata, przez Hr. Konstantego Tyzenhauza. Tom II-gi in 8^o.
- 11.) Pamiątki Starego Szlachcica Litewskiego. I Tom in 8^o.
- 12.) Pan Dezydery. Powieść przez Konstantego Podwysockiego. I Tom in 12^o.
- 13.) Pielgrzymka do ziemi świętej, odprawiona przez X. Hołowińskiego. Tom IV in 8^o.
- 14.) Rozmyślenia Ewangelii. Rozdzielone na wszystkie dni roku, idące za zgodnością czterech Ewangelistów, wraz z wiadomością o życiu Księdza Diukena. Przełożone na język polski przez T. S. Tom I i II-gi, in 12^o.
- 15.) Słowa nieprzyjaciół Chrystusa przez X. Em. Veith, Kaznodzieję Katedralnego Kościoła S. Szczepana w Wiedniu. Tłumaczył z Niemieckiego X. Chołoniewski, in 8.
- 16.) Tajkury. Powieść przez Edwarda Tarszę.
- 17.) Teka rozmaitości, wydał X. Hołowiński. I Tom in 8^o.
- 18.) Ukraina dawna i terażniejsza, przez Michała Grabowskiego.
- 19.) (Wypisy niemieckie). Leichte fortschreibende Aufgaben zum Uebersetzen, für Gymnasien. Nebstemem Kleinem Wörterverzeichniss. Herausgegeben von Adolph Heilmann. 1 Band für die niedern Klassen.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. 20-го Сентября 1843. П. Гаевскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.